Nowe „Tatry”

Migracja wymaga odwagi, żeby porzucić to, co znane, rozbić bezpieczną skorupę własnej strefy komfortu i rzucić się w sztorm, na wiatr. Nadziei, bo nie ma przecież pewności, że gdzieś tam trawa naprawdę jest bardziej zielona. Przekraczania granic. Dojrzałości, bo nawet jeśli ruszamy w drogę pierwszy raz, nie ma wątpliwości, że zmieni nas ona na zawsze. Czasami jest bez powrotu. Jest obietnicą, choć często niespełnioną. Niekiedy jest koniecznością, bo natura zapisała ją żywym istotom w genach. Bywa ucieczką przed wojną. Przede wszystkim jednak migracja jest wielką niewiadomą. W numerze pokazujemy różne jej oblicza. Ale wszystkie związane z Tatrami i Podtatrzem.

Długie jesienne wieczory po powrocie z Tatr sprzyjają lekturze. W numerze dużo jest przyrody. Nie mogliśmy przecież pominąć rykowiska ani innych fascynujących zjawisk mających miejsce jesienią. Piszemy też o etycznej fotografii przyrodniczej. W dobie agresywnego wchodzenia przez człowieka w dziką przestrzeń, robienia zdjęć za wszelką cenę, by potem wrzucić je na tablicę w mediach społecznościowych, to zagadnienie jest szczególnie ważne.

W dziale poświęconym literaturze rozpoczynamy cykl, w którym chcemy zaprosić do lektury współczesnej poezji. Zaprezentować jej intrygującą wielogłosowość. Opowiedzieć o twórcach, potrzebie zapisu, okolicznościach powstawania tekstu oraz spojrzeniu na słowo. Znajdą się tu wiersze zarówno poetów uznawanych już za mistrzów, jak i autorów, którzy dopiero debiutują. Wiersze, dla których góry stały się inspiracją, i te, które warto zabrać ze sobą na górski szlak.

Autorem okładki jest Kuba Witos. Na zdjęciu Tatry Zachodnie w jesiennej odsłonie, szlak wiodący na Bystrą.

Redakcja


Tatry
numer 82 jesień 2022
cena 17 zł (w tym 5% VAT)
www.tpn.pl
MIGRACJE